

Zbigniew WOLAK

ESEJE LOGICZNO-FILOZOFICZNE

Jan Woleński, *Essays in the History of Logic and Logical Philosophy*, Jagiellonian University Press, Kraków 1999, s. 279.

Książka Jana Woleńskiego, jednego z czołowych filozofów polskich naszych czasów, jak pisze autor wprowadzenia, Christian Thiel, zawiera zbiór artykułów w różny sposób związanych z logiką i jej zastosowaniami. Artykuły zostały zebrane w trzech rozdziałach zatytułowanych: *Z polskiego punktu widzenia*, *Wokół teorii prawdy* i *Wewnątrz pewnych trendów metodologicznych*. Autor, jak wiadomo, znawca i kontynuator Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, zwraca uwagę na badania i wyniki, jakie osiągnęła Szkoła, jak również wykazuje, że nie są to jedynie zagadnienia ciekawe dla historyka filozofii lub logiki, ale są one elementem aktualnych dyskusji filozoficznych.

Omawianie wszystkich artykułów w krótkiej recenzji miałyby się z celem, dlatego zwróćmy uwagę na niektóre z nich, bliskie filozofii nauki. W artykule *Ajdukiewicz i Quine* autor pokazuje, w jaki sposób z konwencjonalizmu Ajdukiewicza można wyprowadzić słynną tezę Duhema-Quine'a o niemożności falsyfikacji pojedynczych zdań przez eksperyment. Istniały pewne różnice między Ajdukiewiczem i Quine'm, dotyczące na przykład semantyki czy postawy epistemologicznej i ontologicznej, ale okazuje się, że były między nimi także istotne podobieństwa, które pozwoliły wyprowadzić tę samą tezę dotyczącą niemożliwości eksperymentu krzyżowego. Do tych podobieństw należy koncepcja języka, niezdeteminowanie przekładów zdań z jednego języka na inny, jak również koncepcja logiki. W innym artykule

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

Woleński pisze o wkładzie polskich filozofów i logików ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej do problematyki fallibilizmu. Pojęcie *fallibilizmu* pochodzi od Charlesa Sandersa Peirce'a i oznacza doktrynę zawadności i złudności poznania, przeciwstawioną Kartezjańskiej koncepcji pewnej wiedzy. Jednak, mimo że pisma Peirce'a były w Polsce znane zapewne lepiej niż w innych krajach, jego filozofia, podobnie jak w innych krajach, była identyfikowana z popularną wersją pragmatyzmu głoszonego przez Jamesa. Z tego powodu autor artykułu omawia związki polskich uczonych z samym fallibilizmem, nie zaś z filozofią Peirce'a. Najpierw poznajemy kilkanaście poglądów, które bezpośrednio mogą się wiązać z fallibilizmem. Następnie autor prezentuje tezy fallibilistyczne, jakie pojawiają się w pracach polskich filozofów i wskazuje, które z poglądów wymienionych na początku artykułu można im przypisać.

Pierwszym z tych filozofów jest Łukasiewicz. Zapoznajemy się z jego krytyką indukcji; traktował on indukcję jako rodzaj redukcji i wykazywał, że niemożliwe jest liczbowe oszacowanie prawdopodobieństwa zdań ogólnych uzyskanych metodą indukcyjną. Wskazywał też na to, iż teorie naukowe nie są mechanicznym odtwarzaniem natury, lecz są twórczymi konstrukcjami ludzkiego umysłu. Przyjęte w ten sposób ogólne hipotezy są podstawą do dedukcyjnych wniosków dotyczących pojedynczych zdarzeń. Łukasiewicz podkreślał, że procedury empiryczne nie mogą być zredukowane do praw logiki, ponieważ niezastąpioną rolę w tych procedurach odgrywa intuicja. Okazuje się, co zaznacza Woleński, że Łukasiewicz w wielu ważnych punktach uprzedził falsyfikacjonizm Poppera. Jednak fallibilizm Łukasiewicza jest częściowy, przyjmował on bowiem, że fakty empiryczne mogą być stwierdzone z absolutną pewnością. Z kolei Ajdukiewicz, wskazując na własności języków naukowych, wykazywał, że sądy dotyczące faktów empirycznych zależą od przyjętego aparatu pojęciowego. Później porzuciwszy radykalny konwencjonalizm rozciągnął fallibilizm na logikę, a przyjął bardziej fundamentalistyczną pozycję wobec zdań obserwacyjnych. Kolejni filozofowie, Poznański i Wundheiler, pod wpływem Duhema i Bridgmana głosili radykalny fallibilizm. Twierdzili,

że żadne stwierdzenie — ponieważ zawsze podlega ono interpretacji — nie może być bezpośrednio obalone lub potwierdzone przez doświadczenie. Uważali, że klasyczna definicja prawdy jest bezużyteczna w nauce, gdyż prawda naukowa opiera się na koherencyjnej definicji prawdy i na zgodzie uczonych; twierdzili też, że nie ma sensu odróżniać samej prawdy od jej kryteriów. Teorie naukowe traktowali ja-ko sieci, w których nie można oddzielić zdań obserwacyjnych od hipotez teoretycznych. Niemal wszystkie tezy Poznańskiego i Wundheilera zbliżają się do cech fallibilizmu, jakie zostały wymienione na początku artykułu. Ich poglądy poprzedziły wiele kierunków współczesnej filozofii nauki, takich jak: instrumentalizm, holizm metodologiczny, względność teorii i eksperymentów, podkreślały również rolę czynników socjologicznych w akceptacji teorii naukowych.

Kolejny wybitny logik Alfred Tarski podkreślał, że nie ma istotnych różnic między logiką i matematyką z jednej strony, a naukami empirycznymi z drugiej strony. Pisał on: „Sądzę, że jestem gotów odrzucić pewne logiczne przesłanki (aksjomaty) naszej nauki w dokładnie takich samych okolicznościach, w jakich jestem gotów odrzucić przesłanki empiryczne (np. hipotezy fizyczne); i nie sądzę, abym był wyjątkiem w tym względzie”. Ten fallibilizm dotyczący logiki pojawił się nie tylko u Tarskiego i Ajdukiewicza, ale również u Łukasiewicza, który — po odkryciu logik wielowartościowych — twierdził, że wybór określonej logiki jest dokonywany nie na podstawie apriorycznej lecz w odniesieniu do doświadczenia; w takiej sytuacji nigdy nie możemy być absolutnie pewni, że wybór został dokonany prawidłowo.

Logicy ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej i ich kontynuatorzy nie tylko wskazywali na ważną rolę odrzucania twierdzeń w badaniu naukowym, ale również wnieśli kolejny wkład do teorii fallibilizmu: dokonali formalizacji tego procesu odrzucenia w rachunkach logicznych, które wskazują, jak od odrzucenia jednych zdań dochodzimy do odrzucenia innych. Jest też ciekawe, że wszyscy wymienieni filozofowie, poza Poznańskim i Wundheilerem, uznają klasyczną, korespondencyjną, koncepcję prawdy. Było to możliwe dzięki temu, że

wyraźnie odróżnili oni zdania, będące nośnikami prawdy lub fałszu, od przekonań, sądów, opinii, z których składa się nauka.

Omówione przykładowo artykuły charakteryzują w dużym stopniu styl całej książki. Możemy w niej znaleźć omówienia wybitnych i często nie dość znanych osiągnięć polskich, choć nie wyłącznie, filozofów. Okazuje się, że zakres ich zainteresowań był bardzo szeroki, a różne zagadnienia łączyły się ze sobą. Na przykład indukcja, która była ulubionym przedmiotem zainteresowania Łukasiewicza w początkowym okresie jego twórczości, wiązała się zarówno z koncepcją prawdy, omawianą w drugim rozdziale, jak i z filozofią nauki.

W omawianej książce znajdujemy również nieco ogólniejsze opracowania nawiązujące do dawniejszej historii filozofii, jak artykuł o historii klasycznej definicji prawdy. Książka zawiera też wiele ciekawych i wartościowych materiałów historycznych, których sposób prezentacji podnosi ich wartość, gdyż o filozofii i logice pisze wybitny logik i filozof. Lektura *Essays in the History of Logic and Logical Philosophy* pomaga zrozumieć, jak można łączyć bardzo różnorodne zagadnienia filozoficzne z wykorzystaniem współczesnej logiki, do której tak wielki wkład wnieśli polscy uczeni.

Zbigniew Wolak